

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 14 Listopada v. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 5 listopada.

O pobycie CESARZA JEGOMOŚCI, w czasie odprawionej podróży, w *Wologdzie*, gazeta akademicka zawiera: „Dnia 15 października, o godzinie 8mej wieczorem, miasto nasze stało się szczęśliwem oglądać w murach swoich NAYJAŚNIEYSZEGO MONARCHĘ. O godzinie 4tej z południa CESARZ JEGOMOŚĆ, traktem z miasta *Buja*, raczył przybyć do miasta *Grjazowiec*, o 42 wiorst od *Wologdy* położonego, prosto do Cerkwi Sobornej, gdzie spotkany był przez Protojereja z Krzyżem ś. i wodą święconą, przez Marszałka Powiatowego, wszystkich Urzędników, Obywateli stanu Ślacheckiego i Mieskiego; ztamtąd przybył do przygotowanego na pobyt JEGO CESARSKIEY MOŚCI domu, kupca *Hudakowa*, gdzie pił herbatę. Tu MONARSZE za Wysokiem zezwoleniem, przedstawiani byli. Marszałek powiatowy *Pasynkow*, Urzędnicy, Ślachta i kupcy. CESARZ JEGOMOŚĆ, oświadczywszy Marszałkowi ślacheckiemu Wysokie zadowolenie z dobrego urzędzenia dróg i udarowałwszy gospodynią domu pierścieniem brylantowym, opuścił to miejsce, wśród okrzyków przeprowadzającego ludu, traktem do *Wologdy*.

Od świtu samego, d. 16. października, ulice napętały były ludem, upragnionym widzieć Wysokiego swego Gościa. O pół wiorsty od rogatki miasta, we wsi udziałowej, *Kobylinie*, przygotowany był dom, w kształcie namiotu ubrany. CESARZ JEGOMOŚĆ, odmieniwszy w domu tym odzienie podróżne, raczył się udać do *Wologdy*, do soboru *Zmartwychwstania Pańskiego*, i około końca godziny 8mej, odgłos dzwonów zwiastował mieszkańcom chwilę radośną przybycia CESARZA JEGOMOŚCI. Przed Soborem spotkany był MONARCHA przez Przenaywielebniejszego, *Onisifora*, Biskupa wologodzkiego i ustynkskiego, Jenerał Gubernatora, Gubernatora Cywilnego, Marszałka Gubernialnego, Urzędników wszystkich, Obywateli stanu ślacheckiego i kupców. Biskup miał mowę krótką, ale mocną, w której malował uniesienie mieszkańców, którzy od czasów *PIOTRA WIELKIEGO* nie mieli szczęścia, w murach swych oglądając NAYJAŚNIEYSZEGO MONARCHY. CESARZ JEGOMOŚĆ, po ucałowaniu Krzyża, i po wysłuchaniu modłów, oddał się w podróżnym zimowym pojeździe z Jenerał-Gubernatorem do przygotowanego dla siebie mieszkania w domu Burmistrza, kupca pierwszej gildy, *Witusznikowa*, gdzie na ganku Gubernator Cywilny miał szczęście podać NAYJAŚNIEYSZEMU PANU raport, a gospodarstwo domu ofiarował JEGO CESARSKIEY MOŚCI chleb i sól. Wieczorem tegoż dnia otrzymali u NAYJAŚNIEYSZEGO PANA wysłuchanie Jenerał Gubernator, a potem Gubernator Cywilny. CESARZ JEGOMOŚĆ w najłaskawszych wyrazach pozwolił usłyszeć o znalezionym porządku w urzędzeniu dróg. Następnie dnia zrana przedstawiani byli JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Duchowieństwo, Urzędnicy wojskowi i cywilni, szlachta i kupcy. Potym CESARZ JEGOMOŚĆ raczył oglądać gimnazjum, szpital chorych, dom sierot, szpital ubogich, i dalsze zakłady Izby Pożarochronej opieki, oraz nowo wystawiony Zamek turemny, wszędzie znajdując porządek i ochędo-

stwo. Kaplica w Zamku turemnym szczególnie zwróciła uwagę NAYJAŚNIEYSZEGO PANA. Za powrotem do domu, w kilka minut, CESARZ JEGOMOŚĆ sam jeden odwiedził starodawny Sobor Przenaywyższej Mądrości, a potem udarował wysokiem odwiedzeniem Biskupa, Klasztor Przemienienia Pańskiego, i klasztor Przyłucki, o 4 wiorsty od miasta położony na drodze do *Archangielska*. Wieczorem obecnością Swą zaszczycił bal, dany przez obywateli stanu Ślacheckiego i kupców, w domu posiedzeń Deputacyi stanu ślacheckiego. Jenerał Gubernator znajdował się w pojeździe z MONARCHĄ. U wschodów spotkany był przez Gubernatora Cywilnego, Marszałków Gubernialnego i Powiatowych, Obywateli stanu ślacheckiego i kupców, a za wejściem na wschody przez Gospodynie bału: Rzeczywistą Radczynią Stanu *Brusiłowową*, Kontr-admiralową *Federową*, Marszałkową Gubernialną *Branczaninową*, Radczynę Tajną *Rindinową* i żonę Głowy miasta *Jagodnikową*. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył podać rękę *Brusiłowowej*, i wszedłszy do sali z nią bal rozpoczął. Potym raczył NAYJAŚNIEYSZY PAN tańczyć z różnemi Damami, szczególnie zaś z temi, które brały edukacyą w instytucjach. Na balu raczył MONARCHA zabawić pięć kwadransów, niejednokrotnie pozwalając usłyszeć w naypochlebniejszych wyrazach zadowolenie z towarzystwa wologodzkiego, a na odjeździe powtórzywszy oświadczenie łaskawey uprzejmości, raczył powiedzieć te pamiętne dla Stanu Ślacheckiego tej gubernii słowa: „iz JEGO CESARSKIEY MOŚCI nader przyjemnie jest widzieć zgodę, panującą w towarzystwie, i że wszystko to, co widział w *Wologdzie*, daleko przewyższyło JEGO oczekiwanie.“

Dnia 17 o godzinie 8mej zrana, CESARZ JEGOMOŚĆ, sam jeden, raczył oglądać miasto i udarował odwiedzeniem klasztor *Górny Panieński*. Tego dnia zaproszeni byli na obiad: Biskup, Jenerał Gubernator, Gubernator Cywilny, Marszałek Gubernialny, i Naczelnik Brygady wewnętrzney straży. CESARZ JEGOMOŚĆ w nader łaskawych wyrazach raczył mówić o ulicy nadbrzeżney, o bulwarze i o illuminacyi. Sekretarzowi Gubernialnemu, *Ugrjumowskiemu*, który illuminacyą kierował, raczył darować 300 rubli; żonie Zarządzającego kantorem udziałowym Pani *Gotowcowowej*, staraniem której przygotowany był namiot, Radczyny Dworu *Szipilowej* i Xiężnie *Zasiekinowej* które składały swe roboty, i chrzczonej córce JEGO CESARSKIEY MOŚCI, porucznikowej *Zubowowej*, brylantowane fermoary; matce gospodarza domu, w którym miał pomieszkanie MONARCHA, pierścień brylantowy; żonie gospodarza brylantowane zauszniace, siostrze gospodarza brylantowany fermoar; a ludziom posługującym w pokojach, więcej i 1000 rubli. Nadto dla wielu ubogich ludzi Naylorości-wiey dane zostały wspomozienia pieniężne.

Podczas stołu CESARZ JEGOMOŚĆ raczył powiedzieć te pochlebne dla Obywateli stanu Ślacheckiego gubernii wologodzkiej słowa: „iz JEGO CESARSKA MOŚĆ w żadnym mieście gubernialnem nie bawił tak długo na balu, jak w *Wologdzie*.“

Wieczorem dnia tego, na okazanie szczególniejszego SWEGO zadowolenia, CESARZ JEGOMOŚĆ Nayłaskawiey raczył mianować: Jenerał Guber-

natora *Minickiego*, kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2gicy klasy, a *Gubernatora Cywilnego Brusilowa*, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy. Nadto raczył łaskawie wysłuchać przedstawienia *Jenerała Gubernatora* o urzędnikach, którzy się szczególnie w służbie odznaczyli.

Dzień 18ty był dniem, którego miasto obchodzi cudowne wybawienie go od zarazy morowej, która grassowała w 1656 roku. Chociaż na ten dzień przeznaczony był wyjazd; ale *CESARZOWI*, na okazanie *Wysokiej przychylności SWEY* ku mieszkańcom *Wologdy*, podobało się dnia tego słuchać Mszy ś. w *Cerkwi* *mieskiej Przemienienia Pańskiego*. Po mszy ś. wyjechał *MONARCHA* w dalszą podróż, przeprowadzany *blagosławienstwem* *licznie zgromadzonego ludu*. Wychodząc z *Cerkwi*, *MONARCHA*, siadając już do podróżnego pojazdu, nanow oświadczyć raczył łaskę *SWĄ Jenerała-Gubernatorowi*, objął go, i rozkazał za znalezione we wszystkich oddziałach porządek i dobre urządzenie, oświadczyć podziękowanie *Gubernatorowi Cywilnemu*, *Urzędnikom* wszystkim, *Obywatelstwu* *stanu* *ślacheckiego* i *kupcom*.

Przez wszystkie trzy dni bawienia *JEGO CESARSKIEJ MOŚCI* w *Wologdzie*, miasto przesławnie było oświecone.

Na pierwszej stacyi we wsi *Tierpielce*, 22 wiorst od *Wologdy*, *CESARZ JEGOMOŚĆ* miał obiad; do stołu zaproszony był *Marszałek* powiatu *wologodzkiego Jarosławow*. *CESARZ* powtarzając oświadczenia *SWEGO* *zadowolenia*, łaskawie rozkazał raczyć; udzielił je *Obywatelom* *Stanu* *Ślacheckiego*.

O godzinie 6 1/2 południa, *CESARZ JEGOMOŚĆ* był już za granicami gubernii *wologodzkiej*.

Margrabia Pauluzzi, *Jenerał Gubernator* *Wojskowy* *Ryski*, *Jenerał adjutant*, przybył do *St. Petersburga*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d. 19 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Kraj nasz nową poniósł stratę przez zgon ś. p. *Marcina Badeniego* *Senatora*, *Wojewody Królestwa Polskiego*, *Kawalera* *Orderów* *polских*. *Zwłoki* tego *zasłużonego* *obywatela* i *urzędnika*, *wyprowadzone* były d. 15 b. m. o godzinie 4 po południu do *Kościola* *XX. Kapucynów*, przez *JW. JX. Koźmiana*, *Biskupa* *kaliskiego*, *poprzedzanego* *licznie* *zgromadzonem* *duchowieństwem*, tak *świeckim* jak *zakonnem*, tudzież przy obecności *najznakomitszych* *osób* w *Królestwie*, *niemniej* *nader* *licznie* *zbraney* *publiczności*. Po złożeniu ciała na katafalku i odśpiewaniu zwykłych modlitw: *JW. Radca* *stanu* *Koźmian*, *znany* z *męskiej* *wymowy*, skreślił *rys* *życia* *zmarłego* *Ministra* i oddał *część* *winną* *cnotom* i *zasłudze* *zmarłego*.

Dnia 16 b. m. w tymże *Kościelu* *OO. Kapucynów*, od godziny 7 zrana zaczęło się odbywać *nabożeństwo*. O godzinie 10 *Duchowieństwo* *świeckie*, odśpiewało *Officium Defunctorum*, poczem *JW. JX. Arcy-Biskup* *Warszawski*, *Prymas* *Królestwa*, *celebrował* w *assystencyi* *Duchowieństwa* *Archi-Katedralnego*, *wielką* *mszą*, którą odegrała *podług* *układu* *Rossettego*, *dobrana* *orkiestra*, *pod* *dyrekcyą* *JP. Jana* *Stefaniego*. Po skończonej *wielkiej* *mszy* *W. JX. Falkowski*, *Rektor* *Institutu* *Glucho-Niemych*, w *duchu* *religiynym*, *przemówił* *stosownie* *do* *okoliczności*. *Gdy* *kazanie* *skończonem* *zostało*, *JW. JX. Prymas*, *rozpoczął* *kondukt* *rymski*, czyli tak nazwane *Castrum Doloris*, z *JW. W. JXX. Biskupami*, *Koźmianem* *Kaliskim*; *Prażmowskim* *Płockim*, *Lewińskim* *Podlaskim* i *Manugięwiczem* *Biskupem* *Tamasińskim* *Sufraganem* *Warszawskim*. Po odbytem *konduście*, *naprzód* *JW. Mięczyński*, a *potem* *JW. Oebszelwitz* *Senatorowie* *Kasztelani*, *jako* *przyjaciele* *zmarłego*, *przemówili* *do* *licznie* *zgromadzonej* *publiczności* *oddając* *część* *ostatnią* *pamiętce* *zmarłego*, i *natem* *się* *w* *tym* *dniu* *zakończył* *obrzęd* *religiyny*. *Zwłoki* *zmarłego* *Ministra*, *mają* *bydź* *przewiezione* *do* *dóbr* *jego* *dziedzicznych* w *województwie* *Krakowskim*.

A M E R Y K A.

Kartagena d. 16 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Odebrano tu wiadomość z *Bagota* pod d. 29 sierpnia, iż *Jenerał Bolivar* odniósł d. 10 lipca zwycięstwo nad *Jenerałem Canterac*, lecz w bitwie zginął *Jenerał Cordova* i *półkownik Sucre*. *Czekać* *atoli* *wypada* *dokładniejszych* *w* *tey* *mierze* *doniesień*.

A N G L I A.

London dnia 3 Listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Ajent *rzeczypospolitey* *Hayti*, *Pan Granville*, w *Nowym-Yorku*, wysłał już z *Ameryki* *więcey* *500* *negrów* *na* *mieszkanie* *do* *Hayti*.

Okręt Phaeton *nim* *udał* *się* *do* *Lisbony*, *przywioził* *tu* *z* *Gibraltaru* *22* *wygnanców* *hiszpańskich*, *którym* *rząd* *na* *ład* *wysiąść* *pozwoił*. *W* *liczbie* *tych* *znajduje* *się* *Don Juan Arejula*, *dawniey* *bokowy* *lekarz* *Króla* *Ferdynanda*; *ten* *sam*, *który* *był* *wydał* *świadectwo*, *iż* *Król* *jest* *w* *dosyć* *dobrym* *stanie* *zdrowia*, *i* *że* *może* *udać* *się* *w* *podróż*; *jest* *także* *Hrabia* *Faboada*, *grand* *hiszpański*; *oraz* *Jenerał* *Don Ramon Billalba* i *Don Alvaro* *Flora* *Estrata*, *znany* *z* *oświadczenia* *się* *swego* *przeciwko* *Francyi* *w* *roku* *1808*.

Na *wyśpie* *Trinidad*, *pokazały* *się* *ślady* *rozruchow* *między* *murzynami*.

Okręt *wojenny* *Icarus*, *zabrał* *pod* *Copoblanco* *rozboynika* *morskiego*, *który* *był* *postrachem* *wszystkich* *żeglujących* *na* *morzu* *pod* *Cuba*. *Tenże* *rozboynik* *morski* *w* *przeciągu* *5ciu* *miesięcy* *zdobył* *12* *okrętów*, *a* *od* *ozasu* *jak* *krażył* *po* *morzu*, *przeszło* *30* *osobom* *życie* *odebrał*.

Piszą *z* *Mexyku*, *pod* *d. 18* *sierpnia*, *że* *rozruchy* *wzniesione* *w* *provincyi* *Oaxaca*, *uspokojone* *zostały*. *Naczelnik* *malkontentów*, *dowiedziawszy* *się* *o* *zbliżeniu* *się* *Jenerała* *Vittoria*, *powrócił* *do* *posłuszeństwa*. *Znany* *ze* *swych* *rozbojów* *Gomez*, *udał* *się* *do* *swey* *majątności*, *i* *zapewniają*, *iż* *sam* *stawić* *się* *przyrzekł*. *Na* *dniu* *1* *wyższnia* *nastąpi* *wybor* *prezydenta*; *wszyscy* *mają* *zwrócone* *czy* *na* *Jenerała* *Bravo*.

Kwakrowie *w* *Anglii*, *zrobili* *między* *sobą* *znaczną* *składkę* *na* *wsparcie* *nieszczęśliwych* *1-psaryotow*, *która* *w* *tych* *dniach* *do* *Morei* *wysła* *na* *będzie*.

W *Guayaquill* *odebrano* *przez* *okręt* *niedawno* *z* *Callao* *przybyły*, *wiadomość* *o* *bnucie* *woysek* *hiszpańskich*, *który* *d. 7* *czerwca* *wybuchnął* *z* *trudnością* *został* *uśmierzony*, *a* *to* *dopiero*, *gdy* *50* *żołnierzy* *rozstrzelano* *a* *60* *uwięziono*.

Kapitan *Cole*, *który* *na* *okręcie* *Delavare* *do* *Filadelfii* *przybył*, *potwierdza* *wiadomość* *o* *zwycięstwie* *Bolivara* *w* *Peru* *nad* *Jenerałem* *Canteracem* *d. 10* *lipca*. *O* *przeysciu* *Jenerała* *Olanetty* *tak* *donosi* *gazeta* *wychodząca* *w* *Bagotta*: *Jenerał* *Olanetta*, *uniesiony* *żądzą* *zemsty* *i* *zazdrości* *ku* *swym* *współwodzcom*, *Jenerałem* *rojalistowskim*, *chwycił* *się* *ostatniego* *środka*, *i* *połączył* *się* *z* *półkownikiem* *powstańców* *Lanza*, *który* *długo* *był* *dowodzą* *gieryłosów* *w* *Peru*, *a* *podług* *ostatnich* *doniesień* *z* *Saeta*, *Olanetta* *stoczył* *bitwę* *z* *Jenerałem* *Valdez*. *Dnia* *20* *czerwca* *wydał* *o* *dezwię*, *oświadczył* *się* *w* *niey* *za* *niepodległość* *i* *obszernie* *wystawia* *powody* *swych* *sporów* *z* *Jenerałami* *Canterac*, *Laserna* *i* *Valdez* *it. d.*

W *mexykańskiej* *provincyi* *Oaxaca*, *powstały* *rozruchy*. *Jenerał* *Vittoria* *udał* *się* *w* *celu* *ich* *stłumienia*, *i* *jest* *nadzieja*, *iż* *się* *nie* *rozszerzą* *i* *nie* *będą* *miały* *szkodliwego* *wplywu* *na* *spokojność* *Mexyku*.

W *przeciągu* *dwóch* *miesięcy* *czerwca* *i* *lipca* *przeszło* *3000* *niewolników* *do* *Rio-Janeiro* *z* *afrykańskich* *brzegów* *sprowadzono*.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Nowy *kanal* *łączący* *rzekę* *Medway* *z* *Tamizą* *otworzony* *został* *dla* *splawu* *d. 14* *z. m.* *z* *największą* *uroczystością*. *Dzieło* *to*, *z* *którego* *we* *względnym* *dziale* *wewnętrznych* *związków*, *wielkich* *oczekiwaniach* *korzyści*, *i* *które* *w* *doskonałości* *ma* *wyrównywać*

kanalowi langwedockiemu we Francji, kosztowało 4 lata pracy i 10 milionów zł. pol.

Hrabia *Lieven* dał dzisiaj wielki obiad dla Xiecia *Eslenhazy*, Hrabiego *Villareal*, Hrabiego *Cooper* i małżonki jego, Pana *Lamb*, oraz kilku innych znakomitych osób.

Zaczęto już robić drogę pod *Tamizą*.

Wartość ogromnego okrętu *Columbus*, sprowadzonego z *Quebeku* i ładunku jego, rachują 48,000 funtów szterlingów (milion 920,000 zł. pol.), lecz tylko w trzeciej części tej ilości jest zabezpieczony.

Dom na wyspie ś. *Heleny*, w którym mieszkał *Napoleon*, został zamieniony na stodołę, a w pokoju, w którym umarł, stoi młockarnia.

Jedna z tutejszych gazet wyraża: „Pisma publiczne niemieckie i francuzkie umieściły smutne wiadomości o wyprawie naszej przeciw *Algierowi*. Rząd nasz doniósł tylko, iż trzymanie tego portu w zamknięciu ustało. Czyliżby miał się obawiać złego wrażenia, jakieby wyznaczenie prawdy sprawiło? Zdaje się rzeczą pewną, iż Dey daleki od złęknięcia się pogróżek naszych, odpowiedział z pogardą bandery naszej. Posłaniec rozeymowy admirała *Neal* oświadczyłszy dejewi, iż za dwie godziny eskadra zacznie strzelać, odebrał od niego taką odpowiedź: *Bardzo dobrze, mam zegarek w ręku, a gdy za dwie godziny niebędziecie do mnie strzelać, ja do was strzelać będę*. Nie przyjął i nie przysięgnie konsula naszego. Taki więc jest skutek obu wypraw, któreśmy od 3 lat przeciwko *Algierowi* przedsięwzięli. Wyprawa Lorda *Exmouth* była mniej upokarzająca, lecz także nie więcej miała skutku. Mówią algierczykowie, iż się tylko francuzów obawiają, bo ci przedsięwzięli działanie wojenne, nieprzestają na połowie czynu.“

Za 10 lub 14 dni generał *Turner* popłynie z głównym swoim sztabem do *Sierra-Leone* i *Cape-Coast-Castle*. Przeznaczone do *Afryki* wojsko nasze, wsiadło już na okręty, i uda się najpierw do *Sierra-Leone*, a potem do *Cape-Coast-Castle* pod dowództwem generała *Turner*. Słychać, iż aszanteczykom będą podane propozycje do pokoju, z oświadczeniem, iż w razie ich odrzucenia kroki nieprzyjacielskie natychmiast się rozpoczną. Można sobie obiecywać, iż aszanteczykowie chętnie skłonią się do pokoju, a na ten przypadek generał *Turner* ma kosztowne podarunki dla ich Króla.

Wiadomości o wypadkach w *Peru* są ciągle bardzo sprzeczne. List prywatny z *San-Jago* w *Chili* pod d. 10 lipca donosi, iż generałowie *Valdez* i *Ferraz* ciągną z korpusami swymi przeciw generałowi *Olanetta*, który się znajduje niedaleko *Potosi*, i odmówił posłuszeństwa Królowi Jmci Hiszpańskiemu; list zaś z *Lima* wyraża, iż generał *Valdez* choruje bardzo w *Arequissa*. Nadaremnie byłoby (pisze gazeta tutejsza *Goniec*), chcieć pogodzić te sprzeczne wiadomości z krajów tak odległych, zwłaszcza, iż (jak w obecnym przypadku) wiadomości te pochodzą z mylnych źródeł, to jest, od osób prywatnych, które się nie znajdują na miejscu wypadków, o których donoszą, lecz o 100 lub więcej mil.

Handel w *Batawii* upadł, i kilku tamecznych kupców chińskich zbankrutowało.

HISZPANJA.

Madryt dnia 25 października.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*)

Król Jmci, niejakiegoś *Manuela Barreiro*, znanego kapralowi, który należał do śpisku, a skazanego na śmierć, na płacziwe prośby ustóp Monarchy żony jego, ulaskawił. Wiadomość o ulaskawieniu w tej samej chwili nadeszła, kiedy osądzony na śmierć, miał już być rozstrzelanym.

Minister woyny pismem okólnem zgañił dotychczasową obojętność i powolność wielu komisary wykonawczych królestwa, podając za wzór trybunał madrycki. Tenże minister wydał rozkaz, ażeby wszystkich tych intendentów prowincyi we

24 godzinach rozstrzelano, w którychby przyzwolicie żołnierze rojalistowscy zółdu swego nieodebrałi; ale minister skarbu cofnął ten rozkaz.

Ministrowie mają zbierać się raz co tydzień do *Eskurialu*; gdyż co sobota odbywa się rada ministrów. Zdaje się, iż *Zea* nabywa niejakiegoś wpływu; atoli niedługo się utrzyma, pomimo wspierania, jakiego od ciała dyplomatycznego doznaje.

Ostatnie listy z *Lisbony* donoszą o nastąpić mającym zwołaniu portugalskich stanów *Kortez*.

Były minister *Santa-Cruz*, jest, jak wiadomo, od 6 już tygodni w więzieniu; lecz dotąd nie był jeszcze sądownie badany. Niektórzy wnoszą, że intrygi jego nieprzyjaciół, niemogących poprzeć oskarżenia żadnymi dowodami, przyprawiły go o to nieszczęście.

Madryt d. 2 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Od czasu jak słychać, że wojsko francuzkie opuści Hiszpanię, wszyscy majątniejsi mieszkańcy, oddalają się ze stolic, lub robią przygotowania do odjazdu.

Ogłoszono tu wyrok Królewski, wynoszenia się za granicę zabraniający.

W *Bilbao*, zalecono tym wszystkim, którzy należeli do milicyi narodowej, lub do świętego orszaku, utworzonego w czasie rewolucyi, ażeby w niedziele i święta, wracali do domów z zachodem słońca; a w dni powszednie o godzinie 8. Na żadnym miejscu publicznym, ani nawet w sklepach handlowych, nie mogą się znajdować w większej liczbie, jak we trzech. Tym, którzy zakazane posiadają książki, zagrożono surową karą.

Mówią, że na radzie Ministrów postanowiono, upoważnić Pana *Burgos* w *Paryżu*, do zatwierdzenia pożyczki (800 milionów realow z procentem po 5 od sta), do której wiele domów handlowych w *Paryżu* chce należeć.

Małżonka uwięzionego generała *Santa Cruz*, udała się w tych dniach do *Eskurialu*, chcąc błagać Króla o łaskę dla męża, ale jej nie wpuszczono do pałacu. *Empecinado* znajduje się przeszło od roku w więzieniu *Roa*. W *Nawarrze* pojmano wielu oficerów, należących do dawnego wojska konstytucyjnego, i zaprowadzono do więzienia w *Pampelunie*. Intendent policyi w *Katalonii*, *Don Ortiz*, został usunięty z urzędu, a generał podskarbi *Elizalde*, będący w więzieniu *Barcelońskim*, na wolność wypuszczony został.

FRANCYA.

Paryż, dnia 5 listopada.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*.)

Zawczora K. Angielski poseł, Kawaler *Stuart*, (który dziś już wyjechał do *Londynu*) złożył Królowi Jmci pismo odwołujące, a wczora P. *Algeron Percy* złożył swe listy wierzytelne, jako pełnomocny angielski minister do sprawowania interesów przy dworze tutejszym.

Słychać, że poseł portugalski, sprawujący interessa przy dworze Londyńskim, odebrał polecenie do wyjednania od Króla Jmci Angielskiego rozkazu, ażeby odmówiono przejścia przez Królestwo hannowerskie wszystkim tym osobom, które pod imieniem kolonistów zaciągają się do służby wojskowej w *Brezylii*.

Paryż d. 2 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Minister skarbu mieszka od kilku dni w nowym wspaniałym gmachu przy ulicy *Rivoli*. Dawny pałac ministerjum skarbu kupili bracia *Mallet*, bankierowie, za 5 miliony 456,000 fr.

Mówią o zamiarze, połączenia morza śródziemnego z Atlantyckim Oceanem rzekami *Orne* i *Sarthe*. Ułożony w tej mierze projekt wydrukowano i rozdano departamentom, które połączenie to najbardziej obchodzi.

Niedawno umarł tu młody Hrabia Pruski, *Leopold Bohm*. W 22gim roku życia swego wstąpił się wybornym tłumaczeniem Europejskiego prawa narodów Pana *Schmalz*, z języka niemieckiego na francuzki.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

W dziełku świeżo w Paryżu wydanem,

"Podróż do Rzeczypospolitej kolumbijskiej; w latach 1822 i 1823 przez P. G. Mollin" znajduje ciekawe wiadomości o stanie i politycznych stosunkach tego kraju, względem czego, gorliwi stronnicy niepodległości, tak siebie samych jak i innych chętnie ludzi lubią. Myli się mocno ten, kto mniema, że rewolucya, która Kolumbią od Hiszpanii oderwała, w całym kraju jedno uczyniła wrażenie i zarówno wszystkich zajmuje. Bo jakżeby to być mogło w kraju, którego mieszkańcy rozlicznego są pochodzenia; bo jakże przypuścić można, aby znalazła się prawdziwa miłość oyczyzny, w massie 2.700.000 ludzi, podzielonych na odosobnione gromady pochodzeniem, kolorem i charakterem zupełnie odmiennych od siebie, i to na ogromnej przestrzeni, 91.000 mil kwadratowych wynoszącej. Naturalnym skutkiem podobnych stosunków jest: iż w tym samym czasie, kiedy w jednej okolicy żądają i wyglądają z upragnieniem konstytucyi, w drugiej nie myślą o niej, i wzdychają za spokojnością i za dawnym rzeczą porządkiem. W samej nawet stolicy, istnieje ta rozmaitość opinii, i zupełna obojętność względem jednego lub drugiego samowładztwa. Jedna tylko religia, którą wszyscy wyznają, stanowi między niemi węzeł prawdziwy; bez niej szukałbyś nadaremnie jakiegokolwiek analogii między rozmaitemi krajami tego prowincyi.

— Ważną wszakże jest ta okoliczność, (której P. Molin nie wyjaśnia), iż, jak sam twierdzi, duchowieństwo krajowe trzyma stronę niepodległych; lub nie ulega wątpliwości; że na podobnej zmianie rządu, nie do zyskania nie ma, a na straty narażonem być może. Dobra duchowne wynoszą niemniej jak $\frac{2}{3}$ części całego majątku krajowego. Duchowieństwo jest sownie uposażone, a kościoły zarzucone bogactwami. W Bagota jest 26 kościołów iskniących się złotem i drogiemi klejnotami. W kościele katedralnym jest jedna statua Najświętszej Panny, mająca w ozdobnym stroju 1,358 dyamentów, 1295 szmaragdów, i 992 sztuk innych drogich kamieni, sama robota jubilerska, kosztowała 32.000 zł. pol. Wojsko nie jest najlepiej płatnem. Naczelnym generałem ma tylko 5.000 zł. pol. rocznie (?). Generał dywizyi 4.000. Generał brygady 3.000. Kapitan 600 zł. pol. i tak stopniami do żołnierza, rocznie 100 zł. pol. na żołd pobierającego.

Объявление.

По волю Господина Главкомаандующаго 1ю Армиею, Генерала ошъ Инфантерии Графа Сакена, Генераль-Интендантъ Армии объявляетъ, что на поставку провианта будишь производить торги въ Казенныхъ Палатахъ шъхъ Губерний, гдѣ войска расположены, именно:

1. Въ Киевской Казенной Палатѣ назначаются торги на годовую пошребность Киевской Губернии съ 1го марта 1825 по 1е марта 1826 года и на пошребность для Бобруйска, Рѣвицы и Лосва Минской Губернии на пошребность съ 1го Юня 1825 по 1е Юня 1826 года, а также для пункшовъ Могилевской Губернии на пошребность съ 1го Юля 1825 по 1е Января 1826 года.

2. Въ Могилевской Казенной Палатѣ вшоричные торги для всѣхъ пункшовъ шой Губернии на время съ 1го Юля 1825 по 1е Января 1826 года.

3. Въ Минской Казенной Палатѣ вторичные торги для Бобруйска, Рѣвицы и Лосва на время съ 1го Юня 1825 по 1е Юня 1826 года.

Сроки торгамъ назначаются въ сихъ Палатахъ:

Въ Киевской первый 1824 года декабря 17го, 18го и 19го, второй торгъ 1825 года Января 5го, 7го и 8го, перешоржки 12го, 14го и 15го числа шого мѣсяца.

Въ Могилевской шорги 5го, 7го и 8го, и перешоржки 12го, 14го и 15го числа Января мѣсяца.

Въ Минской шорги 5го, 7го и 8го, и перешоржки 12го, 14го и 15го числа Январяже мѣсяца.

На сии сроки вызывающа желаютъ къ шоргамъ съ законными залогами во уваженіе пошребности припасовъ въ нѣкую часть прошивъ подряда, а на обезпеченіе задатковъ особо кромѣ общешвенныхъ ошъ дворянства пошребности, кои ошпающа на ошномъ довѣрїи; вѣдомости о пошребности въ каждой Губернии будишь разосланы въ Казенныя Палаты въ свое время и публично въ оныхъ ошкрыты вмѣшть съ подробными кондиціями и прочими правилами, на основанїи коихъ должны происходить пошставки. М. Шкловъ, октября 29го дня 1824 года.

Подлинное подписалъ:

Генераль-Интендантъ 1й Армии, Артиллерии Генераль-Маіоръ Широковъ.

З воли Глѣвно-Доводящего 1шзю Армїю, Генерала Печоты, Грабїега Сакена, Генералъ Intendent Армии оглаша, иъ на доставку провианта буда сїя odbyваѣ торги въ Иzbахъ Шкарбовыхъ tych губерний, гдѣ войска розшожоне, мїановїе:

1. Въ Киевской Шкарбовею Иzbе назначаются сїя торги на рочнѣ пошребу Киевской губернии од 1го марта 1825 до 1 марта 1826 року, и на пошребу для Бобруйска, Рѣвицы и Лошова Мїнскїею губерни на пошребу од 1 юнїи 1825 до 1го юнїи 1826 року, а также для пунктовъ Могилевской губернии на пошребу од 1го юлїи 1825 до 1го январїи 1826 року.

2. Въ Могилевской Шкарбовею Иzbе пошторные торги для всыткихъ пунктовъ тей губернии на час од 1го юлїи 1825 до 1го январїи 1826 року.

3. Въ Мїнскїею Шкарбовею Иzbе пошторные торги для Бобруйска, Рѣвицы и Лошова на час од 1го юнїи 1825 до 1го юнїи 1826 року.

Термины до тарговъ назначаются сїя въ tychъ Иzbахъ:

Въ Киевской первый 1824 року декабря 17, 18 и 19, други таргъ 1825 року январїи 5, 7 и 8, прѣтарги 12, 14 и 15 днїе тего мїесяца.

Въ Могилевской тарги 5, 7 и 8 и прѣтарги 12, 14 и 15 днїа мїесяца январїи.

Въ Мїнскїею тарги 5, 7 и 8 и прѣтарги 12, 14 и 15 днїа также мїесяца январїи.

На те термины шывающа сїя шывающа до тарговъ з правнени ешкїями въ пропорцїи мїесячней доставы запасовъ до пятею чѣсти подряда, а на забезпеченїе задатковъ особно, ошрѣз од доставъ згромадженъ Стану Шлѣчецкїею, ктѣре zostающа на sameю шфности; швѣдомости о пошребїе въ каждой губернии буда розшслѣне до Иzb Шкарбовыхъ въ швомъ часїе и публично въ нїхъ одкшты, разомъ з шчегѣловени warunkami и далшени правїлами, на ктѣрыхъ ошновїе пошвина сїя odbyваѣ достава. М. Шкловъ, днїа 29 октября 1824 року.

Аутентыкъ подписалъ:

Генералъ Intendent 1шзей Армии, Генералъ Маіоръ Артиллерїи Прошовъ.

Pozwolono drukować, Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzeя Bucharskї Rzeczywїsty Radca Stanu i Kawaleri.

w Drukarni Redakcyi.